

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku H.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 marca 2017 r.,
zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 lipca 2016 r., sygn. akt III AUa .../13,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 lipca 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 7.714 zł i odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonej.

Rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym. Pełnomocnik H.K. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sadu Apelacyjnego z dnia 27 listopada 2015 r. Określił wartość przedmiotu zaskarżenia na 29.900 zł.

Organ rentowy podniósł, że emerytura ubezpieczonej bez ograniczenia okresów nieskładkowych do 1/3 udowodnionych okresów składkowych w Polsce wynosiłaby 490,07 zł, a po wszystkich waloryzacjach 640 zł. Zatem różnica w skali roku wynosi 5.153 zł, jeśli się uwzględni kwotę emerytury podanej przez pełnomocnika odwołującej 1.077,76 zł oraz kwotę emerytury wyliczonej na

podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 listopada 2015 r., to jest 640 zł (12.933,12 zł - 7.780 zł = 5.153 zł).

W wykonaniu zobowiązania Sądu do szczegółowego wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, pełnomocnik odwołującej się w piśmie z dnia 7 lipca 2016 r. wskazał, iż wartość ta winna wynosić 190.167 zł. Pełnomocnik przyjął, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest równa sumie zaległych od 1 sierpnia 2007 r. świadczeń, niewypłaconych odwołującej się oraz należnych jej świadczeń bieżących i przyszłych. Przedmiotowa kwota stanowi sumę następujących składników: 87.732,36 zł jako świadczenie zaległe (10.290 zł w skali roku x 8 lat + 5.412,36 zł, przy czym ta ostatnia pozycja to różnica pomiędzy świadczeniem w kwocie 1.091,03 zł - 640 zł = 451,03 zł x 12 = 5.412,36 zł), świadczenie na przyszłość - 102.434,22 zł ujęte zostało jako iloczyn wyliczonych przez pełnomocnika na podstawie prognozowanych przez holenderskie Centralne Biuro Statystyczne lat życia odwołującej (86,9 - 68 = 18,9), czyli 5.412,36 zł x 18,9 = 102.434,22 zł.

Sąd Apelacyjny wskazał na art. 398² § 1 k.p.c., przewidujący, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (poza niektórymi kategoriami spraw) dopuszczalność skargi kasacyjnej wyznacza wartość przedmiotu zaskarżenia. W postępowaniu kasacyjnym zastosowanie znajduje art. 368 § 2 k.p.c. stanowiący, że w sprawach o prawa majątkowe należy oznaczyć wartość przedmiotu zaskarżenia, a zastosowanie znajduje art. 19 – 24 k.p.c. i art. 25 § 2 k.p.c. Kierując się tym wskazaniem, Sąd drugiej instancji zważył, że spór został zainicjowany odwołaniem od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 lutego 2008 r., mocą której dokonano przeliczenia emerytury odwołującej się od dnia 1 sierpnia 2007 r., to jest miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę w wysokości proporcjonalnej. Zauważyć należy, iż zgodnie z odwołaniem H.K., kwestię sporną stanowiła wysokość przyznanego jej świadczenia, nie zaś samo prawo do niego. Odwołująca się nie kwestionuje ustalenia prawa do emerytury, w tym zakresie nie ma sporu przeniesionego na drogę postępowania sądowego. Powstał jedynie spór o "wysokość emerytury".

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w sprawach, w których dopuszczalność środka zaskarżenia zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia, sąd ma obowiązek

sprawdzenia - w razie wątpliwości - wartości oznaczonej przez skarżącego i zarządzenia w tym celu dochodzenia. W tym ujęciu stwierdził, że pełnomocnik odwołującej się w złożonej skardze kasacyjnej wskazał, iż na dzień 1 sierpnia 2007 r. emerytura H.K. winna wynosić 777,76 zł (k. 717 a.s.). Natomiast emerytura odwołującej się bez ograniczenia okresów nieskładkowych do 1/3 udowodnionych okresów składkowych w Polsce wynosiłaby 490,07 zł. W związku z czym dochodząc świadczeń zaległych, winny zostać one obliczone w następujący sposób: $777,76 \text{ zł} - 490,07 \text{ zł} = 287,69 \text{ zł}$ sporna kwota w skali miesiąca wynosi 287,69 zł. Mając na uwadze, iż zaległe świadczenie winno obejmować okres sprzed wniesienia pozwu (w niniejszej sprawie odwołania), przyjąć należy, iż jest to okres 8 miesięcy (od sierpnia 2007 r. do daty wniesienia odwołania marzec 2008 r.). Więc świadczenie zaległe należy oszacować w następujący sposób: $287,69 \text{ zł} \times 8 = 2.301,52 \text{ zł}$.

Odnosząc się z kolei do świadczeń przyszłych, Sąd odwoławczy uznał, że ich obliczenia dokonać należy w oparciu o art. 22 k.p.c. Pełnomocnik odwołującej się uwzględniając zaskarżony wyrok oszacował wysokość dochodzonego roszczenia (wysokość emerytury) na kwotę 1.091,03 zł, organ rentowy wskazał, iż w zaistniałej sytuacji, to jest po uwzględnieniu zaskarżonego wyroku, emerytura odwołującej wynosiłaby 640 zł. W związku z czym wartość świadczeń przyszłych winna stanowić kwota 5.412,36 zł ($1.091,03 \text{ zł} - 640 \text{ zł} = 451,03 \text{ zł} \times 12$).

Przy tak ustalonych kwotach świadczeń zaległych (2.301,52 zł) i przyszłych (5.412,36 zł) oraz zastosowaniu art. 21 k.p.c., Sąd Apelacyjny uznał, że wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie stanowi ich suma ($2.301,52 \text{ zł} + 5.412,36 \text{ zł} = 7.713,88 \text{ zł}$), która zgodnie z art. 126¹ § 3 k.p.c., po zaokrągleniu równa jest kwocie 7.714 zł. Ustalenie to skutkowało odrzuceniem skargi kasacyjnej na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Zażalenie wniosła ubezpieczona. Zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania:

- art. 21 k.p.c. w zw. z art. 19 k.p.c. w zw. z art. 22 k.p.c. poprzez nieprawidłowe wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, przez przyjęcie, że w niniejszej sprawie wynosić ono będzie jedynie 7.714 zł, która to kwota obliczona została przez Sąd drugiej instancji, jako suma kwoty 2.301,52 zł (za okres od

sierpnia 2007 r. do marca 2008 r.) i kwoty 5.412,36 zł (za okres 12 miesięcy), gdy prawidłowo wartość przedmiotu zaskarżenia powinna zostać obliczona jako suma kwoty świadczeń przyszłych (art. 22 k.p.c.) i świadczeń zaległych za cały okres (art. 19 § 1 k.p.c.), tak jak wyliczyła to strona odwołująca w piśmie procesowym z dnia 6.07.2016 r., w którym wartość przedmiotu zaskarżenia ustalono na kwotę 87.732, - PLN.

- art. 398² § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż złożona skarga kasacyjna jest niedopuszczalna, ponieważ nie został spełniony warunek osiągnięcia wartości przedmiotu sporu w wysokości 10.000,- zł, mimo tego, że niniejsza sprawę, jako że dotyczy odwołania od decyzji o przyznaniu świadczenia emerytalnego, ten warunek nie obowiązuje.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami skarżąca domagała się uchylenia postanowienia Sądu Apelacyjnego w całości i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest uzasadnione.

Rozważania należy poprzedzić przypomnieniem istotnych okoliczności sprawy. Wnioskiem z dnia 28 sierpnia 2007 r. H. K. wystąpiła o przyznanie prawa do emerytury. Wnioskodawczyni odwołała się od decyzji z dnia 12 lutego 2008 r., w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych od dnia 1 sierpnia 2007 r. przeliczył emeryturę w wysokości proporcjonalnej. Do jej obliczenia przyjęto kwotę bazową wynoszącą 2.059,92 zł i wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 15,99%, wyliczony z 10 lat kalendarzowych, to jest z lat 1973-1982. Wysokość świadczenia ustalono na 597,46 zł (według stawki dla najniższej emerytury). Następnie organ rentowy stwierdził, że emeryturę ustala według proporcji 167 miesięcy pracy w Polsce do 453 miesięcy łącznej pracy z uwagi na ubezpieczenie zagranicą, to jest na kwotę 220,26 zł.

W odwołaniu wnioskodawczyni zgłosiła szereg zarzutów, jednak ostatecznie nie określiła w jakiej kwocie dochodzi świadczenia. Biegły sądowy obliczył świadczenie wnioskodawczyni w dwóch wariantach, w pierwszym na kwotę

460,94 zł i w drugim na kwotę 540,49 zł. W piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2008 r. (k. 79) ubezpieczona w wielu punktach zgodziła się z biegłym, jednak wniosła też pewne zastrzeżenia. Ostatecznie stwierdziła, że wysokość jej emerytury powinna wynieść 707,68 zł. W piśmie procesowym z dnia 9 kwietnia 2009 r. (k. 187) pełnomocnik wnioskodawczyni stwierdził, że emerytura polska powinna przysługiwać w kwocie 570,90 zł (I wariant) albo 585,72 zł (II wariant). W kolejnym piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2010 r. (k. 273) odpowiednio wskazał wartość należnej emerytury na kwotę 610,22 zł (I wariant) i 624,76 zł (II wariant).

Powyższe okoliczności i żądania były przedmiotem wyroku Sądu Okręgowego z dnia 8 lipca 2010 r., w którym częściowo zmieniono zaskarżoną decyzję, w pozostałym zakresie odwołanie oddalił. W wyniku częściowej zmiany na korzyść ubezpieczonej zaskarżonej decyzji organ rentowy decyzją z dnia 4 listopada 2010 r. ponownie przeliczył świadczenie. Przyjął do wyliczenia wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 47,61%. Ustalił wysokość należnej emerytury na dzień 1 marca 2008 r. w kwocie 996,27 zł, a po waloryzacjach od dnia 1 marca 2010 r. w kwocie 1105,88 zł. Następnie poddał należność proporcji 167 do 453 miesięcy z uwagi na ubezpieczenie zagranicą. W ten sposób wyliczył, że emerytura ubezpieczonej od dnia 1 stycznia 2011 r. wynosi 380,68 zł. (emerytura liczona według tej samej proporcji na dzień 1 marca 2008 r. wynosiła 367,28 zł).

W wyroku z dnia 22 listopada 2011 r. Sąd Apelacyjny w [...] na skutek apelacji wnioskodawczyni zmienił częściowo na jej korzyść wyrok Sądu Okręgowego. Na jego skutek organ rentowy decyzją z dnia 15 lutego 2012 r. ponownie przeliczył należność. Przyjął do wyliczenia wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 60,42%, a świadczenie na dzień 1 marca 2008 r. obliczył na kwotę 1.125,70 zł (po waloryzacjach od dnia 1 marca 2011 r. – 1288,29 zł). Następnie zastosowała proporcję jak wcześniej i uzyskał ostateczną wysokość świadczenia wynoszącą 474,93 zł (emerytura liczona według tej samej proporcji na dzień 1 marca 2008 r. wynosiła 414,99 zł).

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 listopada 2011 r. pełnomocnik wnioskodawczyni określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 20.989 zł. Domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i zobowiązanie organu rentowego do wypłacenia odwołującej jednorazowej

wypłaty z art. 194b oraz przyjęcie, że wynagrodzenie odwołującej za okres od dnia 4 lutego 1980 r. do dnia 15 lipca 1983 r. wyniosło 20.989 zł oraz uznanie, że jej wynagrodzenie w 1975 r. wyniosło 29.900 zł. W odpowiedzi na zobowiązanie do sprecyzowania wartości przedmiotu zaskarżenia pełnomocnik wnioskodawczyni stwierdził, że w ocenie jego mandantki wartość emerytury powinna wynosić 1.077,76 zł miesięcznie, czyli w skali roku 12.933,12 zł ($12 \times 1077,76 \text{ zł}$). W rezultacie różnica między świadczeniem przyznany w zaskarżonej decyzji ($220,26 \text{ zł} \times 12 = 2.643,12 \text{ zł}$) a należnością dochodzoną (12.933,12 zł) wynosi 10.290 zł. W ocenie pełnomocnika wartość ta powinna zostać podniesiona do kwoty 31.279 zł, gdyż Sąd ustalił wynagrodzenie wnioskodawczyni za okres od dnia 4 lutego 1980 r. do dnia 15 lipca 1983 r. na 0 zł, gdy tymczasem z legitymacji ubezpieczeniowej wynika, że w roku 1983 otrzymała ona wynagrodzenie wynoszące 20.989 zł. Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania i wyrokiem z dnia 4 września 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok (za wyjątkiem przyjęcia przez Sąd Apelacyjny wynagrodzenia wnioskodawczyni za rok 1978 w kwocie 57.662 zł i rozstrzygnięcia przez ten sąd zawartego w pkt I, a dotyczącego odrzucenia odwołania w przedmiocie jednorazowej wypłaty).

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę wyrokiem z dnia 27 listopada 2015 r. ponownie zmienił częściowo wyrok Sądu pierwszej instancji. Decyzją z dnia 8 lutego 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględniając wskazany wyrok ponownie przeliczył świadczenie ubezpieczonej. Przyjął wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na 60,51%. Ustalił wysokość emerytury na dzień 1 sierpnia 2007 r. na kwotę 1111,76 zł, a po waloryzacji od 1 marca 2015 r. na kwotę 1.511,88 zł. Następnie stosując proporcję 210 miesięcy pracy w Polsce do 496 miesięcy łącznej pracy przesądził, że emerytura wynosi 640,11 zł (stosując tą samą proporcję należność od dnia 1 sierpnia 2007 r. wynosiła 470,70 zł).

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 listopada 2015 r. pełnomocnik wnioskodawczyni wskazał wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 29.900 zł. W piśmie procesowym z dnia 6 kwietnia 2016 r. wskazał, że minimalna wysokość wartości przedmiotu zaskarżenia wynosi 10.290 zł (co stanowi różnicę między 12 miesięcznym iloczynem emerytury dochodzonej i otrzymanej zaskarżoną decyzją). Mimo to podał, że w opinii wnioskodawczyni jej świadczenie

emerytalne powinno wynosić nawet 32.543 zł. Wobec tego różnica między świadczeniem dochodzonym w skali roku (32.543 zł) a świadczeniem otrzymanym w tym czasie (2.643,12 zł) wynosi 29.900 zł.

Znając przebieg zdarzeń procesowych, można przystąpić do oceny zażalenia. Na początku trzeba zanegować stanowisko wnioskodawczyni, zgodnie z którym przedmiotem postępowania było prawo do emerytury. Spojrzenie to nie uwzględnia, że tak organ rentowy, jak i ubezpieczona nie kwestionują przyznania prawa. Sporna jest tylko jego wysokość, zatem nie można zasadnie głosić, że sprawa dotyczy „przyznania emerytury” w rozumieniu art. 398² § 1 k.p.c., a skarga kasacyjna przysługuje bez względu na wartość przedmiotu sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2003 r., II UZ 45/03, OSNP 2004 nr 11, poz. 200).

Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest treść przepisu art. 398² § 1 k.p.c. Reglamentuje on dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawach o prawa majątkowe. Pewne jest, że za takie prawo ustawodawca uważa emeryturę. W przepisie doszło jednak do zróżnicowania sytuacji prawnej. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna jest dopuszczalna, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest równa albo wyższa niż 10.000 zł. Wyjątkiem jest jednak spór o przyznanie i o wstrzymanie emerytury – wówczas skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia. Konsekwencją przyjęcia przez ustawodawcę takiego modelu jest, po pierwsze, konieczność ścisłego interpretowania zwrotu „o przyznanie i o wstrzymanie emerytury”, a po drugie, potrzeba uwzględnienia, że żądanie przeliczenia emerytury kwalifikowane jest jako prawo majątkowe. Sąd Apelacyjny rozpoznawał sprawę zainicjowaną przez wnioskodawczynię, która odwołała się od decyzji organu rentowego w zakresie ustalenia wartości emerytury. Spostrzeżenie to nie daje podstaw do twierdzenia, że Sądy *meriti* procedowały nad „przyznaniem albo wstrzymaniem emerytury”. Żądanie przeliczenia emerytury (podstawy jej wymiaru) jest sporem o prawo majątkowe. Nie ma wątpliwości, że w przypadku tego typu sporu dopuszczalność zaskarżenia kasacyjnego podlega ograniczeniu ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2010 r., II UZ 31/10, LEX nr 707897). W takim wypadku wartość tą oblicza

się w oparciu o przepis art. 22 k.p.c., przy czym stanowi ona różnicę między wysokością świadczenia wypłacanego przez organ rentowy a wysokością świadczenia żadanego przez ubezpieczonego w skali jednego roku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2008 r., II UZ/08, LEX nr 686064). Interpretacja ta wychodzi z założenia, że o dopuszczalności skargi kasacyjnej musi decydować rzeczywisty przedmiot sporu, a następnie przedmiot zaskarżenia. Jest nim różnica wysokości emerytury, co jednoznacznie kwalifikuje żądanie w kategorii prawa majątkowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2014 r., II UZ 12/14, LEX nr 1472166).

W orzecznictwie wielokrotnie odnoszono się do sposobu obliczenia wartości przedmiotu sporu w przypadku spraw do ustalenie wysokości emerytury. Przyjęto, że należy ustalić tę wartość w oparciu o zasady określone w art. 22 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok. Zasada ta obowiązuje niezależnie od tego, czy żądanie obejmuje świadczenia powtarzające się na przyszłość, czy też za okres wsteczny. W związku z tym przy określaniu wartości przedmiotu sporu nie sumuje się świadczeń poczynając od wskazanej w żądaniu daty, lecz oblicza się roczną wartość świadczeń. Wartość przedmiotu zaskarżenia kasacją, co do obu żądań objętym zaskarżeniem powinna być ustalona w wysokości różnicy w stosunku rocznym między żadaną przez wnioskodawcę kwotą emerytury, a kwotą, jaka była mu wypłacana przed przeliczeniem świadczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2001 r., II UKN 294/00, LEX nr 551037). Oznacza to, że podstawa prawną wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie o ustalenie wysokości emerytury jest art. 22 k.p.c. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r., I UZ 30/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 29; z dnia 6 listopada 2008 r., II UZ 48/08, LEX nr 686064; z dnia 19 stycznia 2009 r., II UZ 58/08, LEX nr 784203; z dnia 24 czerwca 2009 r., II UZ 19/09, LEX nr 519958; z dnia 2 października 2009 r., II UZ 30/09, LEX nr 583822; z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692; z dnia 27 października 2009 r., II UZ 36/09, LEX nr 564802; z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 289/09, LEX nr 577827; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LKEX nr 604214; z dnia 15 kwietnia 2010 r., II UZ 5/10, LEX nr 621341; z dnia 10 listopada 2010 r., II UZ 30/10, LEX nr

707896; z dnia 3 marca 2011 r., II UZ 5/11, LEX nr 846582; z dnia 21 czerwca 2011 r., III UZ 12/11, LEX nr 966827; z dnia 5 sierpnia 2011 r., III UZ 18/11, LEX nr 1101335; z dnia 21 listopada 2011 r., II UZ 37/11, LEX nr 1298099; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UZ 52/11, LEX nr 1163342).

W orzecznictwie dopuszcza się ustalanie wartości przedmiotu sporu według reguły określonej w art. 19 § 1 k.p.c., jednak wzorzec ten ma zastosowanie do zaległych świadczeń, na przykład dodatku kombatanckiego i ryczałtu energetycznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2005 r., I UZ 47/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 310). Stwierdzono też, że w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe, żądanie podwyższenia pobieranego świadczenia za okres wcześniejszy od objętego zaskarżoną decyzją, nie jest roszczeniem odrębnym i art. 21 k.p.c. nie ma zastosowania, a wartość przedmiotu sporu ustala się na podstawie art. 22 k.p.c. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2005 r., I UZ 76/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 66; z dnia 14 kwietnia 2008 r., II UZ 8/08, LEX nr 470962). Nie jest również wykluczone, że przedmiotem sprawy będą dwa żądania, pierwsze, dotyczące wyliczenia emerytury na przeszłość, a drugie, polegające na żądaniu wypłacenia świadczenia zaległego. W takim wypadku wartość przedmiotu zaskarżenia wyznacza suma wyliczeń odpowiednio na podstawie art. 22 k.p.c. i art. 19 § 1 k.p.c. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., II UZ 46/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 103). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2012 r., III UZP 3/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 112, przesądzono, że mechanizm ten ma zastosowanie w sprawach, w których przedmiotem jest zmiana wysokości świadczenia powtarzającego się (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2014 r., II UZ 67/13, LEX nr 1573832; z dnia 15 lipca 2014 r., II UZ 41/14, LEX nr 1498493; z dnia 30 września 2014 r., III UZ 10/14, LEX nr 1526617). Zastrzec jednak należy, że art. 19 § 1 k.p.c. nie stosuje się, gdy spór nie dotyczy wyrównania emerytury sprzed dnia złożenia wniosku o przeliczenie świadczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015 r., II UZ 61/14, LEX nr 1656498). W takim przypadku, od samego początku, to jest od daty złożenia wniosku o świadczenie, przedmiotem sprawy jest wyliczenie wysokości emerytury, a zatem zastosowanie ma wyłącznie art. 22 k.p.c., regulujący wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) w

sprawie o prawo do świadczeń powtarzających się (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2015 r., II UZ 7/15, LEX nr 1730704). W takim wypadku ubezpieczony nie dochodzi świadczeń zaległych (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 r., I UZ 48/15, LEX nr 2057613; z dnia 24 maja 2016 r., III UZ 4/16, LEX nr 2071901; z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UZ 24/16; LEX nr 2113369; z dnia 18 listopada 2016 r., I UZ 36/16; LEX nr 2160131). Zapatrywanie to wychodzi z założenia, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot sporu wyznaczany jest w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego (wydanej w odpowiedzi na wniosek ubezpieczonego), zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, od której wniesiono odwołanie do sądu, a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 54; z dnia 8 listopada 2013 r., II UZ 61/13, LEX nr 1396417).

Konfrontując powyższe rozważania ze zdarzeniami mającymi miejsce w rozpoznawanej sprawie, trzeba w pierwszej kolejności podkreślić, że wniosek ubezpieczonej z dnia 28 sierpnia 2007 r. został rozpoznany decyzją z dnia 12 lutego 2008 r. Wnioskodawczyni nie wnosiła o przyznanie jej prawa do emerytury, czy też wyrównania jej wysokości za okres sprzed 1 sierpnia 2007 r. Oznacza to, że wartość przedmiotu sporu, a następnie zaskarżenia dotyczyła wyłącznie świadczeń powtarzających się (art. 22 k.p.c.), a nie należności zaległych (art. 19 § 1 k.p.c.). Nie ma zatem racji Sąd Apelacyjny wyliczając kumulatywną wartość przedmiotu zaskarżenia (a w rezultacie stosując regułę z art. 21 k.p.c.). Nieprawidłowe są również twierdzenia skarżącej dotyczące wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 190.167,22 zł. Algorytm, którym się posłużono nie konweniuje z art. 22 k.p.c., który w niniejszym postępowaniu wyznacza miarodajny sposób określenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Nie można przy tym pominąć, że wartość przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej nie może być wyższa od wartości przedmiotu sporu. Tak orzekł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 stycznia 1997 r., I PKN 59/96 (OSNAPiUS z 1997 r. nr 17, poz. 315). Strona nie może zatem dopiero dla celów kasacji wskazywać wartości przedmiotu zaskarżenia w oparciu o obliczenia, na które nie powoływała się w poprzednim postępowaniu

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2002 r., II UZ 11/02, LEX nr 54789). W tym zakresie należy przypomnieć, że uprzednio Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu drugiej instancji na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie, w której wartość przedmiotu zaskarżenia określono jedynie na kwotę 31.279 zł (na którą składała się kwota 10.290 zł wyliczona według art. 22 k.p.c. i należność 20.989 zł, stanowiąca wysokość otrzymanego przez wnioskodawczynię wynagrodzenia za rok 1983). Jeśli weźmie się pod uwagę, że kwota wynagrodzenia, od której ma zależeć wysokość emerytury, nie określa wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2008 r., I PZ 6/08, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 232), to staje się jasne, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, przedmiot sporu wynosił jedynie 10.290 zł. Nie może zatem pełnomocnik wnioskodawczynie, na tym etapie postępowania, abstrahować od wcześniejszego związania wartością przedmiotu sporu. Niezależnie od tego, trzeba zasignalizować, że wartość przedmiotu zaskarżenia w kwocie 10.290 zł została przeszacowana.

W ocenie odwołującej się, różnica między emeryturą wyliczoną przez organ rentowy a świadczeniem dochodzonym w postępowaniu wynosi 10.290 zł. Stanowi ją iloczyn 12 miesięcy i różnicy między emeryturą dochodzoną w kwocie 1.077,76 zł a świadczeniem przyznany w zaskarżonej decyzji w kwocie 220,26 zł. Wyliczenie to nie uwzględnia jednak, że skarga kasacyjna skierowana jest przeciwko rozstrzygnięciu sądu drugiej instancji, a ten orzekł również na korzyść ubezpieczonej. Ubezpieczona pomija także, że wcześniejsze orzeczenia Sądu pierwszej i drugiej instancji zmierzały do podwyższenia wysokości należnej emerytury. Ostatecznie, po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny w [...] w dniu 27 listopada 2015 r. emerytura wnioskodawczynie, według wartości na dzień 1 sierpnia 2007 r., wyniosła 470,70 zł. Jednoznacznie potwierdza to decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydana w dniu 8 lutego 2016 r. Oznacza to, że aktualnie przedmiotem sporu, a zatem również zaskarżenia skarga kasacyjną, może być jedynie różnica między emeryturą dochodzoną w kwocie 1.077,76 zł a świadczeniem przesądzonym w prawomocnym wyroku Sądu Apelacyjnego w kwocie 470,70 zł. W rezultacie, różnica wynosi 607,06 zł, co w skali 12 miesięcy zamyka się kwotą 7.284,72 zł.

W orzecznictwie przyjęto, że w sprawie do której ma zastosowanie art. 22 k.p.c. nie jest wystarczające podanie jako wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego żądanej kwoty, lecz należy wskazać sposób jej wyliczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., II UKN 759/00, LEX nr 558320; z dnia 10 lutego 2010 r., II UZ 55/09, LEX nr 621342; z dnia 26 czerwca 2012 r., II UZ 25/12, LEX nr 1235848). W sytuacji, gdy wyliczenia strony budzą wątpliwości, rolą sądu jest sprawdzenie wartości przedmiotu sporu na podstawie art. 25 k.p.c. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003 r., II UZ 95/03, LEX nr 1126832; z dnia 14 stycznia 2011 r., II UZ 35/10, LEX nr 786800). Zastrzec przy tym wypada, że skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jeżeli mimo wezwania sądu do podania podstawy i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, strona sposobu tego nie wskazuje bądź wskazuje go niewłaściwie (pozornie), w oderwaniu od obiektywnego kryterium i podstaw, na których winno być oparte obliczenie oraz nieadekwatnie do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., II UZ 44/07, LEX nr 817537; z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 289/09 LEX nr 577827, z dnia 6 października 2009 r., II UZ 32/09, LEX nr 574543, z dnia 13 maja 2005 r., I UZ 23/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 399; z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383). Określenie, na wezwanie Sądu o uzupełnienie braków skargi kasacyjnej, wartości przedmiotu zaskarżenia w sposób arbitralny i dowolny, bez wykazania, że wartość ta znajduje potwierdzenie w regulacjach prawnych mających zastosowanie w sprawie, nie odpowiada przedstawionym wymaganiom (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., II UKN 759/00, LEX nr 558320). Jednocześnie podkreśla się, że odrzucenie środka zaskarżenia może nastąpić wyjątkowo, co jednak ma miejsce w sytuacji określenia wartości przedmiotu zaskarżenia za pomocą dowolnej kwoty, jedynie w celu pozornego spełnienia tego wymagania. Innymi słowy, skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jeżeli mimo wezwania sądu do podania podstawy i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, strona tego nie dokonuje bądź wskazuje je niewłaściwie (pozornie), w oderwaniu od obiektywnego kryterium i podstaw adekwatnych do przedmiotu zaskarżenia. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 września

2006 r., II PZ 29/06; z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 54; z dnia 3 marca 2011 r., II UZ 6/11, LEX nr 846583).

Kierując się przedstawionymi zasadami, należy zaznaczyć, że realna wartość przedmiotu zaskarżenia, znajdująca podstawę w algorytmie określonym w art. 22 k.p.c., wynosi 7.284,72 zł. Przyjmując tę wartość za miarodajną (wobec braku przekonujących argumentów przeciwnych), staje się jasne, że z uwagi na wymóg określony w art. 398² § 1 k.p.c., skarga kasacyjna wnioskodawczynie nie przysługuje.

Z przedstawionych powodów, Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

kc